GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 89. — W Srodę dnia 8. Listopada 1826.

Wiadomości kraiowe.

Z Poznania dnia 6. Listopada.

JO. Xiąże Radziwiłł, Namiestnik W. Xięstwa Poznańskiego, przeiechał dnia 25. z. m. z Swą dostoyną Małżonką, Jéy Królewiczoską Mością Xiężniczką Ludwiką Pruską i familią, przez Wrocław, udaiąc się z Ruhberg do zamku Antonin.

Z Berlina dnia 4. Listopada.

JO. Xiąże Wilhelm Braunschweig-Oels, wyiechał do Wrocławia, a Baron Maltzahn, Szambelan, tuteyszostronny nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze angielskim, w Meklenburgskie.

Król. Bawarski Tayny Radzca, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy tuteyszym dworze, Hrabia Luxburg, przybył tu z Drezna, a W. Xiąż. Heski rzeczywisty tayny Radzca, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy tuteyszym dworze, Baron Senden, z Śląska.

Z Wrocławia dnia 29. Października.

W skutek listu pasterskiego JO. Xiążęcia Biskupa Emanuela Szymońskiego nastąpiło dziś otwarcie jubileuszu rzymsko-katolickiego kościoła dla dyecezyi Wrocławskiéy w nayuroczystszym sposobie, kazaniem i wielką mszą, po któréy odprawiła się processya z kościoła katedralnego do kościoła parafialnego N. Panny na piasku, kościoła SS. Piotra i Pawła i kościoła parafialnego S. Krzyża, zkąd powróciła do kościoła katedralnego. Prócz wszystkiego duchowieństwa katolickiego, za którém JO. Xiąże Biskup postępował, znaydowało się także kilka szkół w téy processyi. W tymże dniu otworzone zostały ś. stacye w kościele katedralnym ad S. Joannem, w kościołach parafialnych N. M. Panny na piasku, S. Wincentego i S. Woyciecha.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga dnia 27. Października.

Nadzwyczayny Poseł papiezki, Kardynał Bernetti, miał u N. Cesarza w dniu 22. m. b. posłuchanie pożegnawcze. Potém Xiążę Hohenlohe-Kirchberg, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister Króla Wirtembergskiego, miał zaszczyt podać N. Cesarzowi, ozdoby orderów Wirtembergskich w imieniu swoiego Monarchy. — Wczoray obchodzono rocznicę urodzin N. Cesarzowéy Maryi Feodorowny we wszystkich kościołach tuteyszéy stolicy stósowném nabożeństwem.

N. Cesarz chcąc udowodnić następuiącym Oficerom Pruskim swoią szczególnieyszą życzliwość, raczył im dać wymienione tu ordery: Adjutantowi N. Króla Pruskiego, Kapitanowi Thümen, order S. Anny 2giéy klassy z brylantami; tenże order bez brylantów, Kapitanowi Xiążęciu Radziwiłłowi; order S. Włodzimierza 4téy klassy, Kapitanowi Froreich, Adjutantowi Jego Królewicz. Mci Xiążęcia Karola Pruskiego, i Hrabiemu Röderri, Szambelanowi N. Króla Pruskiego.

Sułtanieh dnia 21. *Lipca* 1826. (*)

Xiążę Następca wysłał gońca z Miana do szwagra swego Alaiar-Chana, polecaiąc mu, ażeby usunięto pozór napaści. Postanowiono zatém, na posiedzeniu tylko zaufanych, które się odbyło u tego Ministra, ażeby zakończyć nieporozumienia o granice, podług warunków traktatu Gulistańskiego, nadaiąc iemu myśl taką, któréy niemógłbym przyiąć. Tak uradziwszy, Alaiar-Chan przesłał mi notę tu załączoną, nic nie wspominaiąc o propozycyi, którą mu przesłałem pod dniem 5. b. m. i również nie wzmiankuiąc o rozpoczęciu na nowo negocyacyy w mieście pogranicznem, — o środku, na którym on wprzódy przestawał. Odpowiedź moia znayduie się również tu załączona. (*). Kopią iéy przesłałem Abdul-Hassan Chanowi, ażeby, ze swoiéy strony, mógł o treści iéy donieść Szachowi.

(*) Ciąg dalszy. Zob. poprzed. 2 numera gazety.

Sułtanieh dnia 21. *Lipca* 1826.

Dziś wieczor przybył do mnie P. Willock, Sprawuiący interessa angielskie, oświadczaiąc, że Szach wezwał go, aby ze mną pomówił o sposobach uniknienia kroków nieprzyiacielskich między dwoma narodami, — że go dla tego wybrał, iż nie może spuścić się na żadnego z Ministrów swoich, podzielonych w zdaniu i widokach. Pan Willock dodał, iż podiął się tego poselstwa, nie z urzędu, lecz że sam pragnie widzieć iak nayprędzéy załatwiony spór między Rossyą i Persyą; prosił więc naprzód, abym mu pozwolił pomówić z sobą o celu iego odwiedzin. Odpowiedziałem mu, iż propozycyą iego z radością przyimuię, zapewniaiąc oraz, iż polityka Cesarza aż nadto otwarta i szczera iest, abym miał ukrywać postępowanie moie przed ajentem mocarstwa sprzymierzonego, że chętnie przyimuię iego przysługę, nie zezwalaiąc bynaymniéy na pośrednictwo. Zapewniwszy mnie, iż właśnie podobnież myśli, po długiéy dyskussyi, zaproponował mi, abym wziął z sobą Pełnomocnika perskiego do Tyflis, abym zabiegi iego wspierał, gdy tenże starać się będzie wyiednać u Generała Jermołowa odstąpienie wybrzeża Gokcza w ciągu zimy następnéy, w ciągu któréy także starać się będzie porozumieć się względem punktów granicy, w sporze będących. Przystałem natychmiast na tę propozycyą, która, według Pana Willock, miała Szachowi posłużyć za pretext do wstrzymania woysk; wchodzi on bowiem w myśl noty, którą dziś podałem Alaiar-Chanowi. Oficerowie i sierżanci angielscy, którzy ćwiczą w obrotach woiennych

(*) Minister Perski odpowiedział Xiążęciu Mężykowi na tę notę, w któréy tenże żąda dalszego układania się w którémkolwiek mieście pogranicznem, dopiero dnia 30. Sierpnia (11. Września) w téy chwili, gdy ten Xiążę cotylko opuścić miał mieysce, przez nieprzyiaciół zaięte. W odpowiedzi téy czyni Minister Perski nadzieię odnowienia układów, nie wspominaiąc ani słowa o trwaiących iuż od 6 tygodni krokach nieprzyiacielskich, o wtargnieniu w nasz kray aż do Elizabetpol, i o roznieconém powstaniu między muzułmanami, poddanymi Cesarza. Niemożna daléy posunąć obłudy.

woysko perskie, odebrali rozkaz od Pana Willock, aby nie postępowali za woyskiem, lecz pozostali w Tauris; P. Cormick, lekarz angielski przy Królewiczu, nie chciał mu także towarzyszyć; a tak Abbas-Mirza nie będzie miał przy boku swoim z Europeyczyków tylko Włocha iednego, nazwiskiem Bernardi, który służył w artylleryi francuzkiéy w stopniu podoficera, a w czasie stu dni postąpił na oficera, — i może iednego byłego sierzanta angielskiego, teraz na żołdzie Xięcia, a tym sposobem niepodległego ajentowi swego rządu. P. Willock myśli towarzyszyć dworowi do Arbedil, lecz oświadczaiąc Szachowi, iż skoro się bardziéy ztamtąd zbliży do granic, naszych, wtedy będzie się widział zmuszonym opuścić Monarchę.

Sułtanieh dnia 23. Lipca 1826.

Propozycyą Pana Willocka, wspomnianą w poprzednim moim raporcie, iuż tylko co miał przyiąć Szach; iuż oznaczony nawet był Kaymakan, który mi do Tyflis miał towarzyszyć, gdy wypadek niespodziewany zniweczył wszystkie proiekta zgody. Był to bunt Chana Talyszu, który wymordowawszy mały garnizon rossyiski w Arkevan, żądał pomocy perskiéy w zamiarze opanowania Lonkoranu. Allaiar-Chan natychmiast uchwycił tę okoliczność, áby przeciwne wrażenie sprawić na umyśle Szacha. Monarcha ten skłonił się do woyny, i iutro puszcza się w drogę do Ardebilu, dokąd przybędzie dnia 18. t. m. z całém woyskiem obozuiącém w Sułtanieh. Po takowém postanowieniu, kazano mi powiedzieć, iż wszystko było gotowe do mego odiazdu.

Tauris dnia 1. *Sierpnia* 1826.

Przybywszy do Tauris, dowiedziałem się, iż goniec, którego wysłałem do Sułtanieh d. 14. z. m., zatrzymany był w Ohar. Zastałem Pana Iwanowa i dragomana Szah-Nazarow, należącego do naszego poselstwa, obudwu aresztowanych w ich mieszkaniu. Podobnież przytrzymano dwóch gońców z Tyflis do mnie wysłanych i papiery ich zabrano. Wszystkie te bezprawia popełniono z rozkazu Abbasa-Mirzy. Domagałem się moich papierów, i te mi oddano. P. Iwanow i Szah-Nazarow zostali uwolnieni; lecz pałac poselski otoczony iest strażą, i nikt nie waży się z niego wychodzić bez eskorty kilku żołnierzy z bronią w ręku.

Austrya.

Z Wiednia dnia 1. Listopada.

Dnia 29. z. m. o godzinie 6téy wieczornéy odprawiły się tu w obecności Cesarza zaręczyny Infantki D. Maryi da Gloria, Królowey Portugalskiéy i Algarbskiéy z Jego Królewiczoską Mcią Infantem Don Miguelem. Mieysce Jéy Królewskiéy Mci Maryi II. zastępował upoważniony tym końcem Króleski nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze N. Cesarza, Baron Villa-Secca. Jako uproszeni świadkowie podpisali akt zaręczyn Ich Cesarzewicz. Mcie Arcy-Xiążę Następca tronu, Arcy-Xiążęta Franciszek Karól, Karól i Jozef, Minister domu, dworu i konferencyi, Kanclerz państwa, Xiążę Metternich, i Podhrabia de Rezende, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister N. Cesarza Brazylskiego przy dworze Jego C. K. Mci. Przytomnymi temu obrządkowi byli: Xiążę Trauttmansdorff, pierwszy W. Ochmistrz; Hrabia Czernin, W. Podkumorzy i Nuncyusz papiezki, Monsignor Ostini. Mieysce Król. portugalskiego Sekretarza, zastępował Sekretarz legacyiny Król. Portugalskiego poselstwa, Kawaler Camara.

Dostrzegacz Austryacki zawiera następuiące przez nadzwyczayną sposobność odebrane wiadomości: „Z Konstantynopola dnia 16. Października: Wyprawiony od Rossyiskich pełnomocników w Białogrodzie pod dniem 8. m. b. goniec do C. Rossyiskiego Sprawuiącego interessa Pana Minciaki, przywiózł tu onegday wiadomość o podpisaniu w dniu 6. tegoż m. proponowanych przez Rossyą konwencyy. Pan Minciaki uwiadomił o tém Reis-Efendego przez swoiego tłómacza, a Minister turecki podziękował mu za udzielenie téy wiadomości i wynurzył swą radość, iż przezto utrzymanie pokoiu między obu państwami zabezpieczoném zostało. Wyglądaią tu każdéy chwili tureckich gońców z tą wiadomością. — Wciąż się odbywaią zaciągi dla regularnego woyska i ćwiczenia iego w obecności W. Wezyra, Seraskiera, i często samego Sułtana. Dnia 30. z. m. wykonano wielkie obroty na równinie Kiathana, a dnia 18.

m. b. na łące pod Bujukdere przed W. Sułtanem, który po skończonym popisie, kazał woysku przeciągnąć koło swego namiotu, i wypłacić każdemu po 12 piastrów gratyfikacyi. — Dla zasilenia funduszu na pomnażaiące się wydatki z powodu urządzania nowego woyska, włożono nowy podatek na tuteysze budy kupieckie, które płacić muszą codziennie po 5, 10 i 15 Para, w miarę ich wielkości, położenia i przeznaczenia. — Dnia 7. m. bież. został grecki Patryarcha Chrysanthos, przeciw którego postępowaniu i nieprzyzwoitemu pożyciu wiele skarg było, zrzucony, i, iak słychać, do Cypru oddalony. Wybrany przez greckie duchowieństwo następca iego, niegdyś Biskup Belgradzki, Ayas Angelos, został przez Portę potwierdzony. — Z Morei i Archipelagu nieodebrano tu żadnych wiadomości z powodu ciągłych wiatrów północnych. Z wyprawy Lorda Cochrane, którey Grecy z tak wielką niecierpliwością wyglądaią, zawinął dotąd do Napoli di Romania tylko ieden okręt parowy, Perseverance, pod sprawą Kapitana Hastings. Co do Lorda Cochrane, ten, podług nadeszłych tu przez Smyrnę wiadomości, miał zostać z rozkazu rządu angielskiego w Malcie z a t r z y m a n y m. (Musi to być mylna wiadomość, porównywaiąc ią z innemi większe podobieństwo do prawdy maiącemi wiadomościami.) — Flotta Kapudana Baszy, po stoczonych korzystnie w połowie Września potyczkach z eskadrą grecką, zawinęła pod Tenedos, i miała odebrać rozkaz, ażeby powróciła do stolicy, ile że się przez całą przeszłą zimę trzymała na morzu i kilka okrętów potrzebuie znacznéy naprawy. Grecka flotta od owych potyczek niepokazała się więcéy; słychać iednak, iż ią porzuciło 6 spezyotskich okrętów, którym milsze i zyskownieysze iest rozbiianie obcych okrętów kupieckich. — Zaraza morowa w ostatnich dwóch tygodniach znacznie zwolniała.

N i e m c y.

Z nad Menu dnia 31. Października.

W Monachium znaydował się Król Jmć z całym dworem na kończącéy jubileusz processyi w dniu 22gim. Tegoż dnia zgromadzili się prawie wszyscy nauczyciele uniwersyteccy na ucztę, w celu poznania się z sobą i ułożenia wspólnego względem interesów nauczycielskich. Rektor spełnił za zdrowie Króla Jmci puhar z następuiącą łacińską odezwą: „Którego wszyscy Królem i Oycem witamy, Który szczęśliwe mieszkanie gotuie tu Muzom. Dla którego świętą iest wszelka słuszność. Który rządząc niewzruszoném prawem, oyczyznę i obywateli zdobi i dobrym bytem obdarza. Niechay żyie niebieskim otoczony blaskiem. Tego, towarzysze, wesołym chórem wynoście pod nieba." — Późnieyszy toast spełniony był za pomyślność uniwersytetu, trzeci za zdrowie Seniora i Professorów.

Na seymie W. X. Heskiego, ieden z Deputowanych w zabranym głosie tak mówił o kościelnym stanie kraiu: „Święcenie niedzieli w wielu mieyscach poczęści bywa zaniedbane; publicznemu nabożeństwu zbywa na wznoszącéy godności; budowy kościelne, mianowicie po wsiach, znayduią się częstokroć w naysmutnieyszym stanie, obrażaią wszelki gust wykształcony, są niebezpieczne dla zdrowia lub zagrażaią zawaleniem. Część duchowieństwa nie iest tém, czém być powinna, dla braku to gruntownego naukowego wykształcenia, to wiary oyców, to moralnéy konduity, to talentu kaznodzieyskiego, a wielu lepszych Duchownych, pomiędzy którymi znam także wielce zacnych mężów, utyskuie na to, lub też usycha wśród dokuczliwych trosków, a inne nieprzyiemne okoliczności, szczególniéy zaś szkodliwa ich styczność zgminami z przyczyny sposobu ich utrzymania, iest przyczyną, że urzędowanie ich niemoże zbawiennych wydawać owoców. Życzyćby tedy należało, ażeby rząd w swoiéy mądrości i zamiłowaniu dobra publicznego, przedsięwziął środki ku pomnożeniu wiary chrześciańskiéy, polepszeniu kościelnego stanu kraiu i uprzątnieniu przeszkód, które polepszeniu, godności i błogosławionéy działalności duchowieństwa, tak w katolickim iakoteż w protestanckim kościele, na zawadzie stoią."

F r a n c y a.

Z P a r y ż a d. 28. Października.

Wczoray zwiedził Król warsztat na ulicy du Regard, gdzie robią pomnik maiący zdobić plac Ludwika XVI.

Dnia 24. m. b. miał Pan Canning posłu-

chanie pożegnawcze u Króla, i pożegnawszy się z Ministrami i z Posłami zagranicznymi, odiechał w nocy z 25 na 26ty do Londynu. Pani Canning udarowaną została od N. Króla manelą z dyamentami i wizerunkiem N. Pana, a dla Pana Canning zamówiono piękny serwis w rękodzielni porcelan w Severs. Pan Canning, na przekor złym językom, odwiedził także Pana Chateaubriand przed swoim odiazdem.

Jeden z nayznakomitszych lekarzów Francyi, Doktor Pinel, rodem z St. André, umarł tu dnia 25. m. b przeżywszy lat 81.

Od kilku miesięcy zawiązało się tu pod przewodnictwem Barona Stael towarzystwo, które się trudni urządzeniem szkół niedzielnych w reformowanych kościołach Francyi.

Hrabia de Montezuma, potomek Cesarza Mexykańskiego, który od roku 1821 mieszkał w Paryżu, przybył do Havre, zkąd popłynie do Vera-Cruz. Ciekawość, iakiego ten członek tak dostoynéy rodziny dozna przyięcia w nowéy Rzeczypospolitéy.

Generał Boyer przybył ze swoim sztabem do Tulonu.

Listy z Alexandryi w Egipcie z d. 30. Września donoszą, iż Wice-Krol zaymuie się usilnie zbroieniem nowéy wyprawy, która w pierwszych dniach Października miała wyruszyć do Morei. — W Marsylii odebrano listy z Smyrny z dnia 16. Września, zapewniaiące, iż Samos nie ma przyczyny lękać się na ten rok iakiego kroku ze strony Turków.

Dochód towarzystwa wspierania Greków od dnia 16. do 31. Października wynosił 34,357 Franków, między któremi iest 20,000 Frank. z Monachium, 6000 Fr. z Stokholmu i t. d.

Pan Alexander Humbold wydał (nakładem księgarza Gide) ważne dzieło pod tytułem: „*Essai politique sur l'ile Cuba, suivi de consideration sur la population, la richesse territoriale et le commerce de l'Archipel des Antilles et de Colombia.*“

Na pomnik Talmy złożono do dnia wczorayszego 14,284 Franków. — Panowie wydawcy *Gwiazdy*, którzy tak żarliwie powstaią przeciw aktorom, bywaią regularnie codzień w teatrze.

Przy otwarciu ciała Talmy, potwierdziło się to, co iuż przed kilku miesiącami za główną przyczynę choroby iego naznaczono, i zkąd wróżono śmierć tego sławnego aktora, to iest zupełne zatkanie w kanale odchodowym, około dwóch cali zaymuiące, na sześć lub siedm cali od końca kanału oddalone. W reszcie wnętrzności było zapalenie. Łatwo ztąd wnieść, iż takowe zatkanie musiało opierać się wszelkim środkom, przez naypierwszych lekarzy stolicy przedsiębranym.

Lugduński dziennik handlowy donosi, iż tam ma przybyć 23 missyonarzy na jubileusz, który w dniu 29. m. b. zostanie otwartym; okoliczność, ktora po zaszłych z przyczyny ich obecności wypadkach w Rouen i w Brest, niemałą wzniecą obawę.

Dwa ministeryalne dzienniki, *Gwiazda* i *Dziennik Paryski*, kłócą się z okazyi śmierci i pogrzebu Talmy o wyobrażenia religiyne, staraiąc się ostatni miarkować fanatyzm pierwszéy.

Z Baionny donoszą pod dniem 3. m. bież.: „Do wszystkich niepomyślności, iakich nasz stan kupiecki doznaie, łączą się ieszcze pomnażaiące się nieustannie w Hiszpanii bankructwa, które nieieden nasz dom handlowy dotykaią.“

Monitor donosi, iż Król hiszpański cierpi na letarg i że mu się niebezpieczna czerwona plama na iednéy nodze pokazała.

Dnia 6. m. b. przybiegł goniec z Madrytu do Lizbony, poczém w kilka godzin Sir W. A'Court posłał ieden angielski bryg do Londynu.

Minister spraw zagranicznych za przeszłych Kortezów, Pan Silv. Pinheiro Ferreira, tudzież Generał Sampaio zostali obrani Deputowanymi Portugalskimi; ostatni iest także mianowany w mieysce Generała Palmeirim W. Rządzcą prowincyi Lizbońskiéy. Należał on do Deputacyi, która zmarłego Króla za iego z Brazylii powrotem witała i on sam wzbraniał się wówczas pocałować rękę Monarchy, który iednak nieokazał mu z téy przyczyny swéy niełaski.

Na utwierdzenie wiadomości, iż interessa Grecyi bliskimi są załatwienia, przypomina *Gwiazda* słowa Pana Villele na ostatniém posiedzeniu wyrzeczone, które się tego spodziewać kazały. — Pułkownik Fabvier donosi z Eginy dnia 3. Września, iż Turkom przed

Atenami wiele szkodził swém regularném woyskiem, lecz że nieregularne niechciało dotrzymywać placu.

Gwiazda drwinkuie sobie z rozsianych przez dzienniki angielskie wieści o zawarciu traktatu handlowego między Anglią a Francyą, o którym iako o rzeczy niepodobnéy, iuż się wszystko powiedziało podczas bytności Pana Huskisson w naszém mieście.

Głoszą, iż Król podpisał iuż uniwersał względem zawołania Izb na dzień 15. Grudn.

Dziennik Paryski powiada, iż dziennik *Pośrzednik*, *Gazeta Codzienna*, i *Gwiazda* składaią trybunał wiary nad innemi ministeryalnemi dziennikami, albowiem do formowania takiego Trybunału liczba trzech inkwizytorów podług zwyczaiu hiszpańskiego iest dostateczną.

Należy tu teraz do dobrego tonu, przy obiadach, na których się damy znayduią, otwierać butelki musuiącego szampana w innym pokoiu, ażeby się młode kobiety pukiem korków nieprzestraszały. — Od nieiakiego czasu należy także do dobrego tonu, ażeby Damy iak nayciszéy mówiły. Im która młodsza, tém mniéy powinna być słyszaną, tak iż o niejednéy możnaby sądzić, że iest niemą. Uważano iednak, iż żadnéy między wszystkiemi nie ma głuchéy.

Pod napisem: „Nieszczęsna szabla" czytamy w gazetach tuteyszych co następuie: „Wiadomo, iż Napoleon wszedł dnia 22. Lipca 1798 roku zwyciężcą do Kairu w Egipcie. Władze tego miasta, którym te odwiedziny zbyt nieprzyiemnemi być musiały, ofiarowały mu między innemi także niezmiernie kosztowne oryentalne szable, których rękoieści wysadzone były perłami i drogiemi kamieniami w guście azyatyckim, a pochwy perłową macicą wyłożone. Napoleon powrócił do Europy, a że posiadał w wysokim stopniu dar prędkiego poznawania ludzi, iasna więc rzecz, iż były dowódzca korpusu ochotników, Ney, który się w kampanii 1780 (1796?) był wsławił, następnie ściągnąć musiał uwagę Napoleona na siebie. W roku tedy 1802 Napoleon iako Konsul darował mu iednę z owych pysznych szabli, a drugą Muratowi. Ten podarunek uczyniony Neyowi, uderzał każdego tém bardziéy, iż powszechnie wiedziano, iaką wartość Napoleon do téy szabli przywięzywał. Nieszczęsna szabla, którą Ney na publiczném posłuchaniu otrzymał, przechodziła z rąk do rąk, i nareszcie dostała się w ręce stoiących w ostatnim rzędzie osób, między któremi znaydował się niskiego stopnia oficer byłego pułku awerniońskiego, który tam miał straż. Człowiek ten obeyrzał pilnie piękną szablę, nieprzeczuwaiąc, iż ona w 13 lat późniéy tak ważny wpływ mieć będzie na los Neya. Jak wiadomo za powrotem Napoleona z Elby, Ney pomimo danego Królowi przyrzeczenia, przeszedł na stronę tamtego, i lubo po klęsce Francuzów i po weyściu Sprzymierzeńców obwieszczoném było: iż nikt z powodu swoiego politycznego postępowania i za zdania swoie niemiał być poszukiwanym, to wszelako położenie Neya, który sobie miał coś więcéy do wyrzucenia iak polityczne postępowanie i osobiste zdania, większą o los iego wzbudzało obawę. Ney, który to prędko zmiarkował, aby uyść wiszącéy nad sobą burzy, udał się do wód Ulkan dla czekania tam na paszporta, które go pod obcém nazwiskiem do Szwaycaryi przeprowadzić miały. Jego żona i pewien bankier, z którym listował, zaspokoili go; uważał się być nieco bezpiecznieyszym, i postanowił pozostać w oyczyznie ukryty. Dnia 21. Czerwca 1815 wyszedł rozkaz aresztowania Neya. Schronił on się przed tém niebezpieczeństwem do zamku Bosnique, w którym krewni iego żony mieszkali. Gospodarstwo grało przytém bardzo dobrze swą rolę, żyło wciąż pozwyczaynemu, udawało przed każdym, iż nic niewie o Neyu, i zapraszało często gości, gdy tymczasem Ney siedział sobie spokoynie i samotnie w swoim pokoiu. Pewnego dnia oglądał Ney piękne obrazy iednego z bawialnych pokoi. Piękna szabla, którą z przywiązania do Napoleona rzadko kiedy odpasywał, zawadzała mu cokolwiek — na iego nieszczęście — przy oglądaniu obrazów; położył ią więc na kanapę. W tém przychodzą niespodzianie goście. Ney, który się nie śmie pokazać, wymyka się czém prędzéy do swego pokoiu i — zostawia nieszczęsną szablę na kanapie. Wchodzą goście; pewien Pułkownik woyska królewskiego — właśnie ów przed 13 laty nic nieznaczący oficer — spostrzega szablę i odzywa się: „W tym domu albo iest Na-

poleon, albo wywołany Ney." Staraią się wybić mu to z głowy, lecz naprożno. Przysięga iego wkłada na niego obowiązek donieść mieysce, w którém się ścigany ukrywa. Przychodzą żandarmy, a Ney poddaie im się dobrowolnie. Rzecz dziwna, iż właśnie ci dwa mężowie, co byli szablami tego rodzaiu obdarzeni, iednakową śmiercią zginąć musieli; albowiem, iak wiadomo, oba za wyrokiem zostali rozstrzelani.

Wszyscy wychodzcy hiszpańscy, którzy się dla zdań politycznych do Lizbony schronili, wyiechali ztamtąd nagle — nie wiedzieć dla iakiéy przyczyny — do Alemtejo.

Król. Niderlandzki Poseł przy stolicy świętéy, Hrabia de Celles, wyiechał do Rzymu.

Dziwnym trafem adressowany był Lord Cochrane w Marsylii do pewnego domu, o którym wiadomo, iż zostaie w związkach z Baszą Egipskim. — Lord Cochrane dał rozkaz, ażeby iego iacht w Marsylii miano w pogotowiu do żeglugi.

Xiądz Martial Marcet de la Roche Arnaud, który niedawno wydał książkę pod napisem: „Jezuici naszych czasów", napadniętym był niedawno w swoim pokoiu od 4ch członków Kongregacyi, których uznał za Irlandczyków, i na poiedynek wyzwany. Szczęściem dosyć wcześnie przybyli ludzie, dla uwolnienia go od natrętnych gości. Podał skargę do swego Kommissarza policyi. Artykuł umieszczony przez niego w Gońcu Francuzkim, nie iest istotnie tego gatunku, aby go mógł kiedy poiednać z duchowieństwem obrażonem. Słowa iego są: „Jeżeli moie pismo zawiera infamie, iak to powiada kongregacyiny dziennik (Gwiazda), to Jezuici sami temu są winni; dla czegóż bowiem nie przestali być infamisami? Gdyby to byli uczynili, nie miałbym teraz infamii do pisania."

Jedna z gazet Lugduńskich donosi, iż przełożony Jezuitów w Chamberi, oyciec Blanc, na rozkaz rządu Sardyńskiego zaprowadzony został do twierdzy Fenestrelles do więzienia.

Gwałtowne ulewy nad rzeką Durance, przeszkodziły znowu uroczystości winnych zbiorów. Trupy i trumny, które płynęły po wezbranéy rzece, były dowodem, że potok spustoszył ieden lub więcéy cmentarzy.

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 16. Października.

Wczoray przybyło tu dwóch francuzkich oficerów z depeszami, które niebawnie do Eskurialu posłano. — Powiadaią, iż Król powiedział onegday do kilku osób, że się dowiedział, iż wiele mówią o ospałości, która go w ostatnich dniach napadała, lecz niech będą pewnymi, iż nie będzie odtąd tyle spał, ileby w nich wmówić usiłowano.

W Retiro bliskim iest ukończenia kosztowny budynek, który stanął tego lata dla umieszczenia w nim iednego lwa, dwóch lwic, tygrysa i dwóch niedźwiedzi.

Donoszą z Lizbony, iż iednym z uwięzionych tam Hiszpanów, obwinionych o zbiegostwo Portugalczyków, iest honorowy Kapelan Bravo, członek Kapituły Toletańskiéy, o którego los przyiaciele iego w wielkiéy zostaią obawie.

Kardynał Arcybiskup Sewilski rozkazuie wszystkim Xiężom swoiéy dyecezyi, czuwać na to, ażeby nic niedochodziło do wiadomości ludu hiszpańskiego o nieszczęśliwych w Portugalii wypadkach, do których przedewszystkiém liczy zaprowadzenie konstytucyi, i z wychodzących tamże pism rewolucyinych. Ubolewa on oraz w swoim liście, że na nieszczęście obiegaią iuż między ludem druki i pisma sprzyiaiące wypadkom portugalskim. Zaleca nadto duchowieństwu, ażeby w naykrótszym czasie donosiło Arcybiskupowi z nazwiska osoby, któreby się zasadom rewolucyinym przychylnemi okazywały.

Pan de Casaflores, Poseł nasz w Lizbonie, doniósł rządowi naszemu, iż oficer konstytucyiny, nazwiskiem Mancha, zebrał na granicy Portugalskiéy iakie 30 zbiegów, z którymi zamierza podburzać hrabstwo Niebla do powstania.

Rząd odebrał wiadomość, iż Anglicy wzmocnili swe stanowisko na Tagu (było tam dotąd 7000 ludzi) i osadę w Gibraltarze.

Ministeryum tuteysze znayduie się, podług *Dziennika handlowego*, w wielkim kłopocie, niemogąc zaspokoić pretensyy Algierczyków, którzy się na brzegach Katalonii pokazli.

A n g l i a.

Z Londynu dnia 27. Października.

Dnia 24. m. b. wyprawiono gońca z depeszami do Pana W. A'Court do Lizbony. — Onegday przybiegł posłannik królewski Dykes z depeszami Pana Canning do wydziału spraw zagranicznych. — W środę wieczor poiechał goniec z depeszami dla Pana Canning do Walmer-castle i powrócił wczoray do urzędu spraw zagranicznych. — Wczoray przybiegł goniec Hunter z depeszami od Pana Lamb z Madrytu do urzędu spraw zagranicznych. — Wczoray odwiedził Biskup Londyński Xiążęcia York, którego Adjutant, Sir Hubert Taylor, miał czynności w urzędzie spraw wewnętrznych. — Przed kilka dniami odwiedził Xiążęcia York sławny lekarz Sir Astley Cooper. — Kapitan Parry, który zamyśla przedsięwziąć wyprawę do bieguna północnego, ożenił się w tych dniach w Alderley z córką Sir J. T. Stanley. — Lord Cochrane poiechał z Marsylii do Genewy.

Pewien anglik, który odbył woynę z Birmanami, opowiada: Gdy ktory xiądz birmański umrze, ciało iego zostaie nabalzamowane, woskiem oblane, wylakierowane i pozłocone. W téy postaci stoi przez rok w pomieszkaniu, a potém takiż czas w domu pogrzebnym, aż nareszcie z rozkazu xięży palą ie w trumnie, która zdala racami zostaie zapaloną.

Pisma publiczne zawieraią następuiące uwagi o następcy na tron perski i o woysku tego narodu. „Abbas Mirza, drugi syn Szacha, dziewiętnaście miał lat wtenczas, kiedy dy go w roku 1805 i 1806 Poseł francuzki i podróżuiący Bogumił J a u b e r t odwiedził. W daleko młodszym wieku oddał mu oyciec dowództwo liczněy armii. Teraz mieć może lat 30. Jestto wiek, w którym chciwość znaczenia do wielkich przedsięwzięć prowadzić zwykła. Abbas Mirza iest wysokiego wzrostu, twarzy nieco pociągłéy; rysy ma regularne; spoyrzenie żywe, uśmiech uprzeymy. Czarne brwi odbiiaiące i ogorzała twarz nadaią mu postać męską. Przyrodzenie obdarzyło go łatwém poięciem, gruntownym rozsądkiem, odwagą, ktoréy dostateczne dał dowody i uprzeymością, która wszystkich serca uiąć potrafi. Od dzieciństwa ćwiczył się Mirza w rzucaniu pocisków ręcznych, w uieżdżaniu dzikich koni, w pływaniu pod wodę. Posiada on dosyć oświecenia. Zna on historyą królów, którzy się w iego kraiu wsławili. Nie masz Persa, któryby bardziéy poważał europeyskie nauki i kunszta nad niego. Podczas odwiedzin wiele Panu Jaubert pytań czynił względem Napoleona, panuiącego wtenczas w Europie. „Ile ma lat? Jak wygląda? Jakie są iego rysy, iakie włosy? ile ma żon? czy ma gęstą brodę?“ Ostatnie to pytanie dyktował zwyczay wschodni; tam bowiem broda, cecha mężczyzny, wielkie ma znaczenie. Feth Ali Szach, oyciec Abbasa Mirzy, ma brodę dziwnie długą, którą poddani uważaią za iasny dowód iego wyższego przeznaczenia i z podziwieniem o niéy często z sobą rozmawiaią i czynią uwagi. Woysko perskie składa się 1) z gwardyi krola i xiążąt; 2) z posiłków przez koczuiące familie dostawianych; 3) z milicyy prowincyalnych nieregularnych i niestałych; 4) z kilku korpusów piechoty, iazdy i artylleryi na sposób europeyski ubranych i wyćwiczonych. Gwardye liczyły w r. 1810 4000 ludzi, woysko Nomadów 80,000; milicyi zapisanéy 150,000; wyćwiczonego żołnierza 20,000; z których 9,000 bezpośrednio do Króla należało; reszta pod rozkazami Abbasa Mirzy składała 12 batalionow piechoty, szwadron iazdy, i stósowną ilość artyleryi służbowéy z 12 działami. Zdaie się, że późniéy i Xiążę Mehemed-Ali-Mirza, rządca Kirmanchoch, poszedł za przykładem brata i na sposób europeyski wyćwiczył swoie woysko. Winni to Persowie Francuzom a potém Anglikom. Szach przegląda woysko naymniéy raz w rok. Każdy żołnierz zawołany po nazwisku przechodzi szybko koło Monarchy, który gdy z niego iest kontent, każe mu dać żołd; rzadko w iednym dniu więcéy niż z 500 żołnierzami się odbędzie; przyczém siedzi zazwyczay na ruchomym tronie.“

(*Dodatek.*)

DODATEK

do

Nru 89.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 8. Listopada 1826.)

Portugalia.

Z Lizbony dnia 13. Października.

Wczoray iako w rocznicę urodzin Dom Pedra przerwana była żałoba za zmarłego Króla, a pomnik, wystawiaiący Dom Pedra, oprowadzano w tryumfie po mieście. Na wieczor było oświecenie miasta.

Xiężniczka Regentka zdaie się z coraz większą odwagą stawać na czele stronnictwa konstytucyinego. Dała ona to znowu poznać w odpowiedzi na adres municypalności miasta Beja. „Z żywém uczuciem — wyrażono w téy odpowiedzi — przyimuię zapewnienie wierności, miłości i wdzięczności, ktore municypalność i mieszkańcy starego a zawsze wiernego miasta Beja wynurzaią moiemu ukochanemu bratu, naszemu nieporównanemu Królowi i prawemu Panu, Dom Pedro IV., nie tylko dla tego, że iest naszym Monarchą, lecz także dla wielkiego dobrodzieystwa, ktore wyświadczył Portugalii, swoiéy oyczyznie, przez nadanie w dniu 29. Kwietnia Karty konstytucyinéy, téy naylepiéy ułożonéy i do teraźnieyszego stanu królestwa naytrafniéy zastósowanéy karty, *któréy same bramy piekielne niezwyciężą, pomimo wszelką wściekłość samego piekła.*“

Osoby dobrze rzeczy świadome zapewniaią, iż gabinety Madrycki i Lizboński, pod pośrednictwem Francyi i Anglii, zawarły umowę, podług któréy rząd hiszpański obowięzuie się, odsyłać zbiegów portugalskich do wysp Balearskich, a rząd portugalski zbiegów hiszpańskich do wysp Azorskich. Wyglądaią gońca z zatwierdzeniem téy umowy. Konie, broń i sprzęty wydawane będą nawzaiem obustronnym rządom.

Dzisieysza *Gaceta* napełniona iest adressami do Regentki. Gazeta z dnia 8. m. b. umieściła list od poselstwa portugalskiego, które po 78dzienney żegludze stanęło w Rio-Janeiro. Datowany iest dnia 7. Lipca, i donosi, iż Xiążę Lafoëus doznał łaskawego przyięcia od Cesarza.

Ważna czynność wyboru Deputowanych ukończona iuż iest w całéy Portugalii. Wszędzie panował przytém porządek, przyzwoitość i powaga. Prowincya Estremadura (Lizbona) obrała 26 Deputowanych; Minho (Porto) 30; Alemtejo (Evora) 12; Traz-os-Montes (Villa Real) 11; Beira (Visen) 36; Algarwia (Faro) 5, ogołem 120. Z wysp Azorskich, Madery i Porto-Santo musi ieszcze 11 Deputowanych przybyć.

Uczyniono doniesienie rządowi angielskiemu, iż usiłowania Margrabiego Chaves w Tras-os-montes i Margrabiego Abrantes (syna) w Algarwii, na korzyść Infanta Miguela, zostały całkiem zniweczone i uważane być mogą za ostatnie wysilenia nieprzyiaciół porządku konstytucyinego.

Państwo Ottomańskie.

Z Konstantynopola d. 29. Września.

Porta wydała w tych dniach odezwę do muzułmanów, w któréy stoi: „Janczarowie zupełnie są rozwiązani i zniknęli nazawsze z powierzchni ziemi. Ukarani zostali za swoie występki, zasłużywszy na śmierć w oczach Boga i ludzi. Wszyscy muzułmanie, nawet

maynierozumnieysi i nayoboiętnieysi dla religii, łączą swoie dziękczynienia Bogu i Cesarzowi za to, i błagaią Naywyższego o zachowanie Monarchy. Jednakże są ieszcze i teraz niekontenci, którzy rząd szkaluią i przyznawaią mu fałszywe zamiary, wywołuiąc: „Jak zrobią, tak będzie.“ Zamiast uważać nieszczęsny pożar za karę boską, weyść w siebie, rozważyć grzechy swoie, powstaią przeciw Monarsze, ba nawet przeciwko całemu ludowi Mahometa. Ale znaydziemy my tych zdrayców! Od dziś dnia zaczną po wszystkich ulicach miasta chodzić ludzie przebrani; podobnie i ubrane po męsku kobiety chodzić będą po domach i publicznych łaźniach; aby na przyszłość każdy odważaiący się rozpuszczać takie wieści, mężczyzna czy kobieta, natychmiast był poymany. Żadnéy łaski, żadnéy zwłoki nie dozwolemy; mały, wielki, protekcya, prośba, wstawienie się, na nic nie będzie względu. Każdy winny w swoim oddziale miasta odniesie zasłużoną karę. Każdy powinien myśleć tylko o swoich interesach, i przy nieskończonych modłach za tego, który iest cieniem Boga, dziękować Niebu za chleb, który pożywa pod opieką Porty. Kto się mięsza do rzeczy nienależących do niego, i rozsiewaniem wieści doczesny i wieczny gniew Boga na siebie ściąga, będzie, ieżeli mężczyzna, natychmiast na różnych mieyscach karany; ieżeli kobieta, zostanie uduszoną i w morze wrzuconą.“

Rozmaite Wiadomości.

— *Poznań.* —

Po kilkotygodniowéy przerwie, która nastąpić musiała dla uskutecznienia różnych napraw i lepszego wewnątrz urządzenia, które Szanownemu Naczelnikowi administracyi prowincyalnéy zawdzięczamy, dom tuteyszy teatralny w dniu 29. z. m. został znowu otwarty, przez niemieckie towarzystwo dramatyczne pod dyrekcyą Pana Huray. Zostawiaiąc wspomnienie niekiedy o niemieckim teatrze gazecie niemieckiéy, mamy sobie za obowiązek zdać i w téy iak w tamtéy sprawę z teraźnieyszego wewnętrznego urządzenia, które iest dziełem Pana Gropius, Inspektora teatru w Berlinie. Upiększenie gmachu wewnętrzne iest białe w czerwonawy kolor wpadaiące z pozłacanemi ozdobami na wzór teatru królewskiego w Berlinie. Pierwszy rząd loż w zaokrąglonych poręcznych oparciach okrywaią bogate rozety, tudzież perłowe i gładkie listewki; pod poduszkami służącemi do wspierania się są złote listwy w kształcie iay z ięzyczkami wyrabianemi. Rząd 2gi loż odpowiada pierwszemu, lecz ma nieco mniéy ozdob; galerya w iasno błękitnym kolorze uwieńcza cały obwód wspaniałém pozłacaném liściem piołunu. Sufit zdobi 9 Múz podług rysunku Professora Wach w Berlinie; przestrzenie około bardzo pięknego paiąka, zaymuią wypukłéy roboty złocone arabeski i listwy pereł; — pola wolnieysze zdobią również wypukłe złote gwiazdy. Proscenium kolor ma biały, pełne wyzłacanych arabesków, które podobnież wieńczy gzyms wyzłacanych wielkich liści piołunu. Tło loż iest białe mieniące się w kolor niebieskawy. Prócz tego upiększenia, które w 10 dniach prawie czarodzieyskim sposobem stanęło, posiadamy trzy nader piękne dekoracye Pana Gropius: 1) pokóy w guście teraz ulubionym z obiciów atłasowych; 2) sala bizantyńska z statuami bronzowemi, i 3) las. — W niedziele ostatnią na wystawie piękney na zawsze opery „Przerwana Ofiara“ dom był napełniony.

Hrabia Antoni Aldini (urodzony w Bolonii roku 1756) od roku 1805 Sekretarz Stanu Królestwa Włoskiego przy Napoleonie, umarł dnia 5. z. m. w Pawii. — Klaudyusz Marya Joubert, niegdyś Adwokat przy parlamencie Dijońskim, późniéy Sędzia w Lugdunie, rozstał się z tym światem d. 13. Października w Pont-de-Vaux, przeżywszy lat 86. Był on oycem Generała Joubert, poległego w potrzebie pod Novi (1799 r. dnia 15. Sierpnia). — Generał Ludwik Piotr Chastel (urodz. w Veigi dnia 29 Kwietnia 1778, który się wsławił w bitwach pod Austerlic, Burgos i nad Moskwą, zakończył życie dnia 17. prz. m. w Genewie.

W Bruxelli miano prywatne wiadomości z południowego Peloponezu do dnia 22. Wrze-

śnia. Podług tych odebrano w Nauplia doniesienie, iż trzy ponawiane natarcia na zamek Ateński (Akropolis) przez waleczną załogę odparte zostały. Potém zebrane (pod dowództwem Fabviera i Karaiskakiego) na odsiecz woysko, pośpieszyło swoim oblężonym braciom na pomoc; jakoż nowe to pokuszenie się świetném uwieńczone zostało zwycięztwem, w którém nieprzyiaciel stracić miał blisko do 2000 ludzi. Wypadek ten był tém przyiemnieyszym, ile że dało się słyszeć, iż Sułtan dał rozkaz, ażeby całą załogę w pień wycięto.

Pani Catalani dała dnia 21. Października w Stuttgardzie wielki koncert w obecności niektórych członków rodziny królewskiéy. Znawcy, którzy ią przed 10 laty słyszeli, uważali, iż głos iéy w tym przeciągu wcale się niezmienił. Pani Catalani poiedzie z Stuttgardu przez Auszpurg i Monachium do Frankfortu, w których to miastach da się także słyszeć.

Dziwnym stało się trafem, że tego samego dnia, którego Pan Canning iadł obiad w pałacu Tuilleries z Królem Francuzkim, Sir Walter Scott obiadował w Windsor z Królem Angielskim. A tak dway mężowie, których talenta naywiększą oyczyznie ich przynoszą chlubę, w iednym czasie przy dwóch rozmaitych dworach naywyższego dostąpili zaszczytu.

Dnia 24. Października w Bruxelli znaleziono iakiegoś Hrabiego D. w iego pokoiu powieszonego.

W armii Niderlandzkiéy skassowano feyfrów. — Amsterdam liczy teraz 200,784 dusz, a tameczna ludność chrześciańska składa się z 7 różnych wyznań.

Zmarły niedawno Doktor Scarpa, ozdoba Włoch, utracił był r. 1796. professurę przy uniwersytecie w Pawii, zato iż niechciał wykonać przysięgi Rzepltéy francuzkiéy. Gdy w r. 1805. Napoleon iako Król Włoski obieżdżał część Lombardyi, przybywszy do Pawii, kazał sobie przedstawić nauczycielów uniwersytetu. „A gdzież iest Doktor Scarpa?“ zapytał się Cesarz. Odpowiedziano z poiąkiwaniem: że iuż od lat 9. nieiest professorem, ponieważ niechciał i t. d. „Ey, zawołał Napoleon, co nam do iego przysięgi i zdań politycznych? Scarpa iest ozdobą i sławą uniwersytetu i państw moich.“ Nietrzeba pewnie wspomnieć, iż Scarpa urząd swóy odzyskał.

Pani Godwin, bronicielka swoiéy płci, wystąpiła znowu niedawno z następuiącém twierdzeniem: „Kto rozgłasza zdanie, iż kobieta iest tylko półczłowiekiem, tego trzeba oskarzyć o zabóystwo, gdyż tym sposobem z dwóch kobiet zabiia iednę.“

Magnetyzm zwierzęcy ma w rzeczy saméy mieć taką udzielaiącą się innym moc, że, skoro magnetyzer tabaki zażyie, wszyscy magnetyzowani zaczynaią kichać!

Pewien derwisz (mnich mahomedański) w tym sposobie odmalował kiedyś rząd turecki: Prymasowie okradaią greków; Baszowie łupią Prymasów; Sułtan odziera swoich Wezyrow a iego rabuią kobiety i dworaki. Ten iest obraz naszego państwa, które pomimo buntów i morowego powietrza trzyma się, i trzymać będzie tak długo, póki się Bogu będzie podobało.

Doniesienie o koncercie.

Podpisany ma honor Szanownemu Obywatelstwu i Prześwietnéy Publiczności nayuniżeniéy donieść, iż w Piątek dnia 10. Listopada zamyśla dać *wielki koncert* w tuteyszéy sali lożowéy. Między innemi wykonać się maiącemi sztukami muzycznemi odegra także naynowszy koncert Hummla na fortepianie, znany pod tytułem: *Les adieux de Paris*, iako też sławne Rondo Kalkbrennera: *Les charmes de Berlin.* Bliższe szczegóły afisze zawierać będą.

Maurycy Fuhrmann,
Pianista i członek Lyry w Lipsku.

OBWIESZCZENIE.

W Seminarium tuteyszym nauczycielskim, znayduie się 18 individuen, którym in natura żywność dawaną być winna. Utrzymowanie to czyli dostawa potrzebnéy żywności wypuszczoną będzie drogą licytacyi publicznéy naywięcéy żądaiącemu na rok następuiący, to iest od 1. Stycznia aż do ostatniego Grudnia 1827. roku.

Termin tym celem wyznacza się na
dzień 16. Listopada r. b.
przed południem o godzinie dziewiątéy w Sekretaryacie Władzy podpisanéy.

Warunki przełożone będą każdego czasu zgłaszaiącym się do powyższéy entrepryzy.

Poznań dnia 20. Października 1826.

Nadburmistrz.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek pewnego Wierzyciela, sprzedanym będzie grunt na Rybakach pod liczbą 127. położony, na 542 Tal. 26 śgr. 3 fen. sądownie oceniony, a dotychczas do Piotra Korzeckiego należący, w drodze konieczney subhastacyi. W téy mierze wyznaczyliśmy termin na

dzień 16. Stycznia 1827.

przed południem o godzinie 9téy przed Deputowanym Referendaryuszzem Küntzel w sali naszéy posiedzenia.

Wzywamy zatém ochotę kupna maiących i do posiadania zdolnych, aby w terminie wyznaczonym osobiście lub przez Pełnomocników licyta swe podali. Jeżeli nie zaydzie iakawprawna przeszkoda, może się naywięcéy daiący spodziewać, iż mu własność przysądzoną będzie. — Taxa może być każdego czasu w Registraturze naszéy przeyrzaną.

Poznań dnia 2. Października 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Gospodarstwo rolnicze w Katarzyńskich holędrach do Uzarzewa w powiecie Szredzkim należące, pod Nrem. 3. położone i do Ur. Andrzeia Kurcewskiego należne na 440 Tal. oszacowane, na wniosek iednego z Wierzycieli realnych, publicznie naywięcéy daiącemu przedane być ma, i termin licytacyiny na

dzień 10. Stycznia r. p.

przed południem o godzinie 9téy przed Referendaryuszem Cichowicz w naszéy izbie stron wyznaczonym został, na który ochotę kupna maiących z tém oznaymieniem wzywamy, iż naywięcéy daiącemu przyderzenie nastąpi, ieżeli prawne przyczyny na przeszkodzie nie będą, i że taxa i warunki w naszéy Registraturze przeyrzane być mogą.

Poznań dnia 16. Października 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Dla Eufrozyny z Moraszewskich owdowiałéy Moszczyńskiéy z dnia 25. Listopada 1774. pretensye do własności dóbr Skrzypna I. Części w Powiecie Pleszewskim położonych, do Doktora Flamme należących, w księdze hypoteczney rzeczonych dóbr protestando modo podług rozporządzenia z dnia 24. Lutego 1804. Rubr. II. Nro. 1. są zapisane.

Na wniosek Doktora Flamme, zapozywamy publicznie Eufrozynę zamężną Moszczyńską urodzoną Moraszewską, tudzież być mogących iéy Sukcessorów lub Cessyonaryuszów, aby w terminie

dnia 14. Lutego 1827.

przed Referendaryuszem W. Sohr wyznaczonym się stawili, i z pretensyami wyżéy rzeczonemi się popisali, w przeciwnym razie z takowemi wyłączeni zostaną, i wieczne w tèy mierze nakazane im będzie milczenie.

Krotoszyn dnia 16. Października 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W Poniedziałek dnia 13. Listopada m. b. o 9téy godzinie zrana, maią być naywięcéy daiącemu sprzedane w wsi małych Siekierkach 300 sztuk owiec hiszpańskich.

Poznań dnia 4. Listopada 1826.

Król. Prusk. Sądu Ziemiańsk. Referendaryusz,

Küntzel.

Móy instytut naukowy i pensyą przeniosłam z domu W. Wronieckiego na szerokiéy ulicy, do domu JP. K. W. Pusch na wielkim rynku.

Warnick.

Świeży płynny kawiar w naylepszym gatunku co tylko odebrał Powelski w Poznaniu.

Pierwszy transport świeżego Astrachanskiego kawiaru co tylko otrzymał Szymon Siekieschin na ulicy Wrocławskiéy Nr. 234.